

Liczba zgonów na COVID-19 może być zawyżana 15 razy

15 lutego 2021

Niezależna organizacja pozarządowa Instytut Wiedzy Czystej i Stosowanej, zrzeszająca lekarzy i naukowców wydała swój kolejny dokument, tym razem kierując uwagę na liczbę podawanych przez oficjalne czynniki w Stanach Zjednoczonych tzw. ofiar COVID-19.

Dokument zatytułowany "Historyczna perspektywa gromadzenia danych, śmiertelności i federalnego prawa dotyczącego COVID-19" stanowi ważną analizę historyczną wprowadzanych w USA przepisów mogących przyczynić się do sztucznego powiększenia liczby zmarłych, którym przypisano koronawirusa jako przyczynę śmierci.

„Jak stwierdziła w dniu 23 sierpnia 2020 roku amerykańska agencja Centra Kontroli i Prewencji Chorób (Centers for Disease Control and Prevention – CDC) – Jedynie dla 6% osób Covid-19 był jedyną przyczyną śmierci. Dla pozostałych osób średnio przypadało 2,6 innych współistniejących chorób” – przypomina na wstępie Instytut IPAK (An Institute for Pure and Applied Knowledge) w raporcie [„COVID-19 Data Collection, Comorbidity & Federal Law: A Historical Retrospective”](#). Stwierdzenie CDC w poważny sposób rzutuje na publikowane liczby ofiar COVID-19, jednak co ważniejsze – pisze Instytut IPAK – ukazuje zasadnicze problemy procesu umożliwiającego generowanie przez CDC niewłaściwych danych. Poprzez te publikowane przez CDC dane i rekomendacje, tworzone były restrykcje narzucane zdrowym osobom i biznesom, jak izolacja społeczna, utrzymywanie dystansu czy maseczki ochronne, natomiast zupełnie zignorowano inne naturalne sposoby oraz niedrogie dostępne środki farmaceutyczne.

Zamiast skorzystać ze sprawdzonego i funkcjonującego od 17 lat

w całej służbie zdrowia w Stanach Zjednoczonych systemu zbierania i analizowania danych, CDC zdecydowało się na raptowne wprowadzenie nowego, niesprawdzonego modelu przewidywania, który – jak widać po czasie – okazał się wadliwy i zupełnie błędny. Co więcej, nagłe wprowadzenie nowego systemu wiąże się z pytaniami o samą legalność jego zastosowania.

Dlaczego zatem CDC wprowadziło zupełnie nowy system w czasie kryzysu, a więc wtedy kiedy należy opierać się na sprawdzonych metodach; dlaczego wprowadzono ten nowy system zbierania, gromadzenia danych, przetwarzania o chorych i ofiarach, lecz jedynie w odniesieniu do jednostki chorobowej klasyfikowanej jako COVID-19, natomiast do wszystkich innych chorób pozostawiono stary system; dlaczego wprowadzono nowy system bez żadnych konsultacji, dyskusji i jak zawsze koniecznych recenzji naukowych; dlaczego CDC z pełną świadomością zmieniło zasady oceny przyczyny zgonu i dostarczania informacji o zgonach, jednak wyłącznie w odniesieniu do osób z Covid-19 – oto tylko kilka pytań zadawanych przez Instytut IPAK, na które w swojej analizie próbuje znaleźć odpowiedź.

Analiza przedstawia najpierw historyczny aspekt funkcjonujących w służbie zdrowia przepisów prawnych oraz wskazuje na nowatorskie przepisy, które w znaczący sposób mogły zadecydować o eksplozji liczby ofiar, którym przypisano COVID-19 jako przyczynę zgonu. Kluczową okazuje się być decyzja CDC z dnia 24 marca 2020 roku („COVID-19 Alert No. 2”) o przyjęciu nowych dyrektyw dla wszystkich lekarzy i patologów w sprawie ustalania przyczyny śmierci, w odniesieniu wyłącznie do Covid-19. Te nowe dyrektywy zupełnie przekreślają funkcjonujące od 2003 roku i powszechnie stosowane w służbie zdrowia zasady normujące ustalanie przyczyny śmierci. Instytut IPAK sugeruje, że jedynym możliwym wytłumaczeniem dla wprowadzenia nowych zasad było umożliwienie przypisywania jako przyczyny śmierci – COVID-19, osobom zmarłym na inne choroby.

W końcowej części analizy najważniejsze okazuje się porównanie

dwóch systemów monitorowania zgonów: dotychczas funkcjonującego oraz nowego, który wprowadzono wyłącznie w odniesieniu do osób z COVID-19". Biorąc pod uwagę oficjalne dane CDC z dnia 23 sierpnia 2020 r., nowatorski system podawał 161 392 osób zmarłych na COVID-19, natomiast według dotychczasowego, sprawdzonego systemu – który dalej funkcjonuje w odniesieniu do wszystkich innych chorób, poza COVID-19 – liczba zmarłych z powodu wirusa SARS-CoV-2 powinna wynosić 9 684.

Natomiast przy dzisiejszych oficjalnie podawanych zgonach na COVID-19 mających sięgać 468 tysięcy, skalkulowana według funkcjonujących do marca 2020 r. definicji liczba zmarłych rzeczywiście za przyczyną wirusa SARS-CoV-2 wynosi około 35 tysięcy. Warto dodać, że co roku umiera w Stanach Zjednoczonych na sezonową gripę około 40-65 tysięcy osób, chociaż w tym roku liczba osób zmarłych na gripę... zmalała o 97%.

W konkluzji, Instytut IPAK stwierdza, że CDC świadomie publikowało niedokładne dane, które z kolei używane były przez władze polityczne do tworzenia i wprowadzania nadzwyczajnych przepisów. Aby wyjaśnić tę kwestię, IPAK sugeruje przeprowadzenie federalnego śledztwa, a przepisy powinny być poddane weryfikacji.

Sugestie tych koniecznych działań są oczywiście w obecnym klimacie politycznym niemożliwe do przeprowadzenia, jednak wiedza o możliwych – i wielce prawdopodobnych – świadomych nadużyciach rzuca inne światło na tzw. pandemię koronawirusa.

Na podstawie: Jdfor2020.com

Opracowanie i źródło: Bibula.com